



XVIII IMPRESJE MIKOŁÓWSKIE 2008



Mikołowski Bank Spółdzielczy

Sponsor pleneru malarskiego XVIII IMPRESJE MIKOŁOWSKIE 2008



ZAPRASZAMY!

Pn-Pt 8.00-17.00
Sobota 8.00-11.30

XVIII

IMPRESJE MIKOŁOWSKIE

2008

Organizatorzy

Urząd Miejski w Mikołowie
Galeria Miejskiego Domu Kultury w Mikołowie
Muzeum w Gliwicach

Kierownik organizacyjny

Gerard Piszczek

Kurator pleneru

Renata Bonczar

Wstęp do katalogu

Stanisław Tabisz

Okładka

Janusz Trzebiatowski

Projekt Katalogu

Barbara Kasperczyk

Zdjęcia

Józef Wróbel

Agnieszka Mikołajec

www.mdm.mikolow.um.gov.pl

Druk

PW „TOLEK” - Drukarnia im. K. Miarki w Mikołowie



VÍNEČKO BÍLÉ... „ Impresji Mikołowskich” ciąg dalszy...

Mikołów 2008

Wszyscy uczestnicy pleneru „Impresje Mikołowskie - 2008” zapamiętali ten niezwykle moment, kiedy wzruszona Alenka Teicherová ze Słowacji, w lekko podniosły i wylewny sposób pożegnała się z wszystkimi przyjaciółmi artystami i organizatorami pleneru. Powiedziała coś szczerze, od serca, lekko drżącym głosem, o naszym spotkaniu, o ludziach serdecznych, miłych i życzliwych, o wielkiej satysfakcji bycia z polskimi i holenderskimi artystami. Przywołuję ten sentymentalny obrazek od razu na początku „moich impresji” o kolejnym plenerze w Mikołowie, bo wydał mi się, jak na dzisiejsze czasy, zupełnie nieprawdopodobny. Mam to szczęście i możliwość porównania pewnej temperatury; początkowo dystansu, ironii, wzajemnego obserwowania się i obgadywania, a w końcu narastania zażyłości wspólnego bycia i tworzenia oraz stopniowego zaprzyjaźniania się. Tym razem nad plenerową bazą (nazywaną od dawna „Czeczenia”) zapanował duch malowania obrazów, wspólnego śpiewania, dyskutowania, wyjeżdżania na wycieczki i wieczornego pływania w nowo wybudowanym basenie miejskim. Kiedy zjeżdżają się i zamieszkują pod jednym dachem przez 2 tygodnie ludzie z wyobraźnią i talentem to musi powstać jakiś ferment, jakaś wypadkowa energia, która z jednej strony przyciąga wszystkich ku jakiejś, choćby chwilowej wspólnocie, ale również zagraża temu, po co owi dziwacy, ekscentrycy czy ludzie zamknięci w sobie i na co dzień trudni w obejściu, zjechali się w lipcu do Mikołowa, a czego rezultaty zobaczyć będzie można na wystawie pod koniec listopada czy na początku grudnia jeszcze tego samego roku.

X X X

Pamięć i dalsze wydarzenia w życiorysie każdego artysty szybko zacierają plenerowe wydarzenia, długie godziny skupienia i pracy, radosne chwile, nastrojowe trwanie w jakimś zachwycie nad oglądanym filmem z koncertu Jarka Nohavicy czy grupy „Džem”, kiedy porównywaliśmy jak śpiewa nowy wokalista i czy dorównuje Ryškowi Riedelowi. Pamiętam, że Leszek Żegański jeszcze raz włączył film z koncertu „Džemu” na duży ekran w stołówce, właśnie wtedy, kiedy musiałem z pleneru wyjechać. Nachyliłem się do ucha Iwony Cur i powiedziałem: jak długo można w tak ekstatycznym stanie żyć i tworzyć? Pożegnałem się szybko z wszystkimi i wyjechałem (nie bez żalu) do Krakowa, ale szybko zacząłem wspominać... Przez kilka plenerów przewijali się w naszej wyobraźni, słuchani z płyt, różni artyści śpiewacy, poeci muzycznych nastrojów i wyjątkowej ekspresji. Bułat Okudźawa (tak bardzo lubiany przez ministra Gerarda Piszcza), Jacek Karczmarski, Jaromir Nohawica, Ryszard Riedel, Ewa Demarczyk, Marek Grechuta. W Mikołowie nie wypada zapominać o poetach „samego” słowa. Mit Rafała Wojaczka ciągle wisi nad miastem oraz gnieździ się w Instytucie Mikołowskim (w domu rodzinnym poety). Na tym plenerze kupowaliśmy także tomiki poezji Krzysztofa K. Baczyńskiego, Juliana Tuwima, Cypriana Kamila Norwida, Zbigniewa Herberta. To oni – ci „śpiewający” i ci tylko „do czytania” - nastrajali nas do malarskiej roboty i do czarodziejskiego spędzania czasu w towarzyskim rozluźnieniu i zabawie, dla której pikanterii wymyślaliśmy dziwne i kuriozalne nakrycia głowy albo rytualne maski. Ten dzień maskowy był dniem niesamowitym. Niewiele trzeba, aby dni przygniatane monotonią, stagnacją i szarym lenistwem nagle ożywiły się jaskrawymi barwami masek i fantazyjnymi nakryciami głowy. Jak to dobrze, że wynaleziono aparaty cyfrowe. Przebieramy się w swoich pokojach - pracowniach, wychodzimy na teren patio, robimy całe, spektakularne sesje zdjęciowe. Sięgam teraz do plików w moim komputerze i widzę jak na dłoni przepiękny, biało-przezroczysty czepec (a la „serpentinata”) wykonany przez Iwonę Cur - dziewczynę o urodzie zapierającej krążenie krwi

w oplecionym chustą w ciapki, zielskiem i jarzębiną, z żółtym kwiatem obok prawego ucha, ubrana na biało i biesiadnie, ale również z kolorowymi dodatkami drobnych kwiatuśków. Przypominająca maski weneckie - tajemnicza, połyskująca ciepłym złotem, karnawałowa kreacja troskliwej i życzliwej dla wszystkich Renaty Bonczar z ciemnognatowo-czerwonym turbanem na głowie. Wszystkich zaskoczył totalną śmiałością Leszek Żegalski, przebrany w całości za diabelskiego Speidermana, biegający po patio z wypchanym sokołem obok wypchanego pawia. Pozując do zdjęć wyskakiwał na stół w jadalni i jakby zaraz miał zlecieć na nas w celach rozbójniczych lub co najmniej drapieżnych. Krzysztof Pasztuła - wykreował się jako ptak z czerwonym dziobem, w czarnych okularach, z nakryciem głowy podobnym do dworzanina z teatru Szekspira. Mógłby występować w komedii dell'arte. Piet Snellaars (w spolszczonej wersji Piotr Snelerski) - w dyskretnej masce figlarnego kota z wąsami, a Cora Sijtsema pojawiła się w połyskliwym opakowaniu-masce z czerwonymi owocami, a może były to ogromne wiśnie. Janusz Trzebiatowski namalował na swoim czole polską flagę i podpisał: STRAJK, ubrany jak zawsze na czarno. Zachwycającej urody Basia Kasperczyk przystroiła swoje krucze włosy w pawie pióra nad kobaltową maseczką przyłożoną tylko na oczy. Józek Stolorz - zasłonił swoją męską twarz również ptasią maską w kolorze zgaszonego złota. Edyta Rutkowska - włożyła czarny turban w złote gwiazdki, niczym baśniowa Czarnoksiężniczka, i przywdziała na oczy fioletową maseczkę z falistej faktury. Joanna Wisławska przewiązała (po hippisowsku) głowę kolorową chustą. Pasowało to do jej wyrazistego sposobu myślenia i mówienia wprost tego, co myśli, jakie ma rozterki i kłopoty. Marcin Kołpanowicz przybył na maskaradę w traperskim, zielonym kapeluszu i peruce, a trochę później zobaczyłem go w nieco upiornej masce starego Żyda. Mira Skoczek - Wojnicka wymalowała sobie czarny trójkąt na czole z niebieskimi i czerwonymi promykami. Ubrała do tego przezroczystą bluzkę w białe ornamenty. Stworzyła całą sobą azjatycki, egzotyczny nastrój. Moja maska - to przedziwna mieszanina uproszczonego hełmu greckiego wojownika z jaskrawymi barwami meksykańskiego ornamentu... W jakie maski przebrali się: Iwo Birkenmaier, Marta Węg, Beata Białecka, Ania Bochenek, Ryszard Rogala, Zbyszek Gorlak, Franciszek Dziadek, Krzysztof Rzeźniczek, Adam Romaniuk - tego nie zapamiętałem i nie ma też śladu tego na zdjęciach. Pamiętam tylko, że delikatnej, międzywojennej urody Marta Węg, pasjonatka tańca, wyjechała wcześniej z pleneru i że brakowało jej słodkiego szczebiotu, sukienek oraz pozowania do urokliwych zdjęć... Po swoim wyjeździe do Torunia wróciła jednak na plener Ania Bochenek. Rozmowa z nią o życiu, sztuce, poznawaniu świata i wychowywaniu dzieci - to nadzwyczajne, jednocześnie kameralne misterium. Przypominam sobie to zamszowe powietrze zapadającego wieczoru i ciepły, łagodny głos, zatapiająca się w mroku, subtelną twarz dużego dziecka i wysoka sylwetka koszykarki... Rozmowy o Jerzym Nowosielskim (i nie tylko o nim) z niezwykle sympatyczną i towarzyską Beatą Białecką wspominam z entuzjazmem, bo przecież mistrz „realizmu eschatologicznego” i współczesnej ikony jest bohaterem wielu pikantnych, środowiskowych anegdot. Mira Skoczek - Wojnicka z żarliwą fascynacją opowiadała o swoich podróżach i sukcesach artystycznych we Florencji. Zawsze podziwiam jej twórcze samozaparcie, pracowitość i wysokie ambicje...

X X X

Artyści biorący udział w plenerze mikołowskim nie tylko wyposażeni są w podstawowe materiały malarskie i rysunkowe, ale również w aparaty cyfrowe. Podczas pleneru powstało setki, tysiące zdjęć. Miałem w sporą ich część wgląd, a i sam zrobiłem dużo. A gdyby te zdjęcia wybrać (co lepsze) i wystawić razem z obrazami na poplenerowej wystawie w galerii Miejskiego Domu Kultury w Mikołowie? To dopiero byłaby uczta dla publiczności i z pewnością pełniejszy obraz tego, co utrwaliliśmy podczas artystycznych zmagania, impresji, rozmów i spotkań. Niektóre są fantastyczne, te z wycieczki na Słowację, te z maskaradowego dnia szczególnie, ze słonecznego patio, z wernisażu wystawy Renaty Bonczar, z wizyty u prof. Gębalskiego i jego organowego koncertu, ze wspólnego śpiewania i biesiadowania. Bo najpierw koncert piosenek „z krainy łagodności” wykonali dla plenerowych artystów Iwo Birkenmajer z Marcinem Kołpanowiczem, a później zdarzyło się

odświeżyć stare nastroje z Piwnicy pod Baranami i nie tylko, bo z Rysiem Rogalą przypomnieliśmy sobie również piosenki rajdowe i turystyczne, n.p.: „Lato z ptakami odchodzi...”, „A w górach nie ma już nikogo...”. Niekwestionowanym hitem pleneru jednak była piosenka słowacka „Vínečko”. Śpiewała ją na poprzednim plenerze przepięknie i operowo, z zespołem Wałasów i Lasoni, czeska Olga Wolfowa, a teraz nauczyła ją śpiewać wszystkich nas Alenka Teicherová. Tekst napisany był kredą, dużymi literami na tablicy w stołówce. Powracaliśmy do tej króciutkiej, dwuzwrotkowej piosenki bardzo często i była ona hymnem, a także wyrazem naszej radości i pewnej nutki nostalgii przy pożegnaniu. „Vínečko bílé” śpiewali wszyscy, bo jak pisze na chórze w jednym z drewnianych kościółków na Podkarpaciu: „Kto śpiewa dwa razy się modli”. Wspólne śpiewanie to duchowa ekstaza i wielka to strata, kiedy ktoś nie może tego robić; współtworzyć i przeżywać wyniosłej architektury dźwięków oraz niuansów muzyki, harmonijnego poczucia bycia razem, zespolenia się w dziele sztuki tworzonym i wyrażanym wspólnie w jednej, żywej i niepowtarzalnej chwili. To moje, siłą rzeczy skrótowe i wybiórcze gaworzenie o plenerze, nie może obyć się bez zacytowania pełnego tekstu naszej ulubionej pieśni. Oto on:

VÍNEČKO BÍLÉ, SI OD MEJ MILÉJ
BUDU ŤA PÍT, CO BUDU ŽÍT
VÍNEČKO BÍLÉ

VÍNEČKO RUDÉ, SI OD TE DRUHÉ
BUDU ŤA PÍT, CO BUDU ŽÍT
VÍNEČKO RUDÉ

VÍNEČKA OBJE, FRAJÁRKY MOJE
BUDU VAS PÍT, CO BUDU ŽÍT
VÍNEČKA OBJÉ

Przetłumaczyliśmy szybko te zwrotki z Marcinem Kołpanowiczem na język polski, ale niestety pieśń w wersji rodzimej nie brzmi najlepiej we frazie muzycznej. Muzyka „Vínečka” organicznie dopasowana jest do brzmienia języka słowackiego i najczęściej śpiewaliśmy ją po słowacku, a Alenka była rozradowana i szczęśliwa...

X X X

Jak zwykle, podczas pleneru prowadziłem dziennik plenerowy, zapisywałem różne fakty, wydarzenia, relacje, spostrzeżenia i refleksje. I tym razem, pisząc tę, siłą rzeczy, bardzo skrótową i subiektywną impresję, nie skorzystałem z tych zapisków. Są albo zbyt szczegółowe, suche i rzeczowe, albo zbyt osobiste. Może kiedyś do nich wrócę. Marzy mi się jednak scenariusz albo opowiadanie o Mikołowie i artystach przeżywających podczas pleneru jakiś czyściec, jakąś formę ucieczki, jakieś zatrzymanie się w czasie czy samozachowawcze zapomnienie, a nawet zatracenie. Skonstruowane byłoby to w taki sposób, że realne wydarzenia i przypadki mieszają się z fikcją i tworzą jakąś metafizyczną, niewytłumaczalną aurę. Oglądaliśmy podczas pleneru znakomity film czeskiego reżysera Petera Zelenki p.t. „Rok diabła”, którego bohaterami byli muzycy grający samych siebie (m.in. Jarek Nohavica). Magiczny realizm tego filmu i zaskakujące, cudowne wydarzenia pozwalają spojrzeć na ludzi z jakąś pobłażliwą troską i wyrozumiałością. Wszyscy mamy swoje zalety i wady, śmieszne przyzwyczajenia, talent do czegoś i upór w zwalczaniu i opieraniu się obcym wpływom, rzeczom i zjawiskom. Tymczasem nasza swojska, autentyczna poezja i najistotniejsza sfera tajemnicy egzystencji jest bardzo często obok nas. Czasami ją widzimy, a czasami nie. Odnajdujemy się w niej lub przechodzimy obojętnie. W dziele sztuki, w filmie, obrazie, fotografii, wierszu, piosence to, co wydaje się wykreowaną fikcją jest czasami bardzo przejmująco prawdziwe, głębokie i jak najbardziej intymnie oraz cierpliwie „ogrzane” przez artystę jako wynik jego doświadczenia i głębokiego przeżycia. To doświadczenie głębi i tajemnicy powinno tworzyć lepszy, wielobarwny świat, jakim jest dzieło sztuki, razem z ciemną, niewidoczną stroną Księżyca i wybuchami na Słońcu... Już nie mogę doczekać się następnego pleneru w Mikołowie!!! Czasami trzeba gonić uciekające inspiracje...

XVIII

IMPRESJE MIKOŁOWSKIE

2008

Uczestnicy pleneru:

Beata Ewa Białecka
Iwo Birkenmajer
Anna Bochenek
Renata Bonczar
Iwona Cur
Franciszek Dziadek
Zbigniew Gorlak
Barbara Kasperczyk
Marcin Kołpanowicz
Krzysztof Pasztuła
Ryszard Rogala
Adam Romaniuk
Edyta Rutkowska
Krzysztof Rzeźniczek
Cora Sijstema
Piet Snellaars
Józef Stolorz
Stanisław Tabisz
Alina Teicherová
Janusz Trzebiatowski
Martta Węg
Joanna Wisławska
Mira Skoczek - Wojnicka
Leszek Żegalski







Pogoda 2008
m. 2008



Pogoda 2008

Pogoda 2008

Pogoda

Pogoda 2008
Mikolaj
ROMA...TRZEBIA (1) (NI
...TOWSKI DUES.



Beata Ewa Białecka

Ur. W roku 1956. Studia na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. J. Matejki w Krakowie w pracowniach doc. Zbigniewa Kowalewskiego, prof. Juliusza Joniaka i prof. Tadeusza Brzozowskiego. Dyplom w 1982 roku w pracowni J. Joniaka. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem, scenografią. Publikuje artykuły i eseje o sztuce w prasie codziennej i czasopismach specjalistycznych.

Autor 40 wystaw indywidualnych malarstwa i rysunku w Polsce i za granicą. Udział w ponad 90 wystawach zbiorowych.

W 2005 roku uzyskał tytuł profesora. Aktualnie pełni funkcje dziekana Wydziału Grafiki ASP w Krakowie oraz prezesa Związku Polskich Artystów Plastyków okręgu krakowskiego.

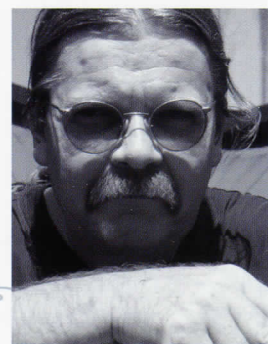
Prowadzi Pracownię Malarstwa na Wydziale Grafiki ASP w Krakowie.



Sofeminine
olej, płótno, 70 x 70 cm, 2008



Iwo Birkenmajer



Krakowski artysta, malarz, rzeźbiarz, poeta. Brał udział w ok. 120 wystawach (ponad połowa to wystawy indywidualne). Prezentował swoją twórczość nie tylko w Polsce ale również, między innymi we Francji (Collioure, Tours), Włoszech (Rzym, Florencja), USA (Nowy Jork), Danii, Niemczech, Austrii (Wiedeń). Prace w zbiorach w kraju i zagranicą.

Wyróżniony w XIX, XX, XXIV Premio Firenze we Włoszech i wielu innych konkursach zagranicznych i krajowych. W 2005 roku otrzymał nagrodę Ministra Kultury i Sztuki.

Członek ZPAP i IAA AIAP.



Malarz w Mikolowie
olej, metal, 46 x 61 cm, 2008





Anna Bochenek

Art. mal. Anna Bochenek, ur. 1964 r. w Toruniu, doktor sztuk plastycznych, absolwentka Wydziału Sztuk Pięknych UMK (pracownia art. mal. Janusza Kaczmarek).

Wystawy indywidualne w Toruniu, Krakowie, Lublinie, Bydgoszczy, Gorzowie Wielkopolskim, w Niemczech i Danii. Udział w wielu wystawach zbiorowych w kraju (Krakowie, Szczecinie, Sopocie, Toruniu, Olsztynie) i za granicą (Holandii, Japonii, Niemczech i Wielkiej Brytanii).

Liczne nagrody w konkursach malarskich, prace w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu, Fundacji Malarstwa Polskiego w Lesku, Fundacji Polsko-Japońskiej im. Miyauchi oraz zbiorach prywatnych w Belgii, Holandii, Rosji, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Francji, Kanadzie, USA i Australii.



Trofea Nieskończoności
olej, płótno, 80 x 60 cm, 2008



Renata Bonczar

Od urodzenia mieszka i pracuje w Katowicach. Studiowała w pracowni prof. Hoffmanna i prof. Jerzego Dudy Gracza, u którego w 1980 roku obroniła dyplom.

Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie- Wydział Grafiki w Katowicach.

W 2004 roku w ASP w Katowicach uzyskała stopień doktora sztuki.

Wielokrotnie zdobywała nagrody w najważniejszych konkursach malarskich w Polsce, takich jak: Bielska Jesień, Konkurs Malarski im. Z. R. Pomorskiego, Konkurs Malarski im. J. Sychalskiego, Festiwal Sztuki Współczesnej w Szczecinie.



Pomiędzy Czasami
olej, płótno, 65 x 81 cm, 2008





Iwona Cur

Urodzona w 1978 roku w Puławach. Absolwentka Wydziału Grafiki Warsztatowej EAS w Warszawie; dyplom z wyróżnieniem z grafiki warsztatowej w pracowni prof. Waldemara Szysza. Uprawia Grafikę.

Autorka 5 wystaw indywidualnych. Udział w wielu wystawach zbiorowych, konkursach i warsztatach graficznych w Polsce i za granicą (Niemcy, Belgia, Korea).

Wielokrotna laureatka w konkursie Grafika Warszawska.



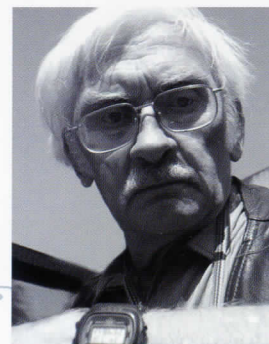
Adreidae, agreitae
linoryt, 120 x 120 cm, 2001



Franciszek Dziadek

Urodzony w 1939 roku w Katowicach -Janowie. Nauka w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Katowicach. Dyplom w 1959 roku.

1960 - 66 Krakowska Akademia Sztuk Pięknych filia w Katowicach Wydział Grafiki. Od 1966 roku był projektantem w Pałacu Młodzieży w Katowicach, Instytucie Maszyn Górniczych w Gliwicach, Gastronomii w Katowicach, Hutniczym Przedsiębiorstwie Remontowym w Katowicach i od 1982 do 1990 roku BSW Prasa (tygodnik "Tak i Nie" w Katowicach). Od 1992 roku wyłącznie malarstwo - pejzaż i portret w rysunku, pastelach i akwareli.



Pomiędzy Czasami
olej, płótno, 65x81 cm, 2008





Zbigniew Gorlak

Malarz, grafik, pomysłodawca dużych projektów wystawienniczych, profesor w Pracowni Litografii w ASP w Gdańsku. Prace prezentował w kraju i zagranicą m.in. w Galerii Teatru Witkacego w Zakopanem, Polish Graphic Art. I Japan w Sakaide Civic Art Museum Takamatsu Kagawa w Japonii, 18 Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego w Szczecinie, 3 kolory – niebieski, biały, czerwony w PGS w Sopocie, Gdańsk w Poznaniu, Poznań w Gdańsku w Starym Browarze w Poznaniu, FASS Art Gallery w Turcji, POLEN KOMMT 12 Maler aus Polen, Niemcy.

Prace w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie, Museum Junge Kunst we Frankfurcie n/Odra, w Kolekcji Centrali Lego w Danii, Kolekcji M.Pierńkowskiego i wielu zbiorach prywatnych.



“Familoki, chlewiki i malarze”
akryl, płótno, 100 x 100 cm, 2008

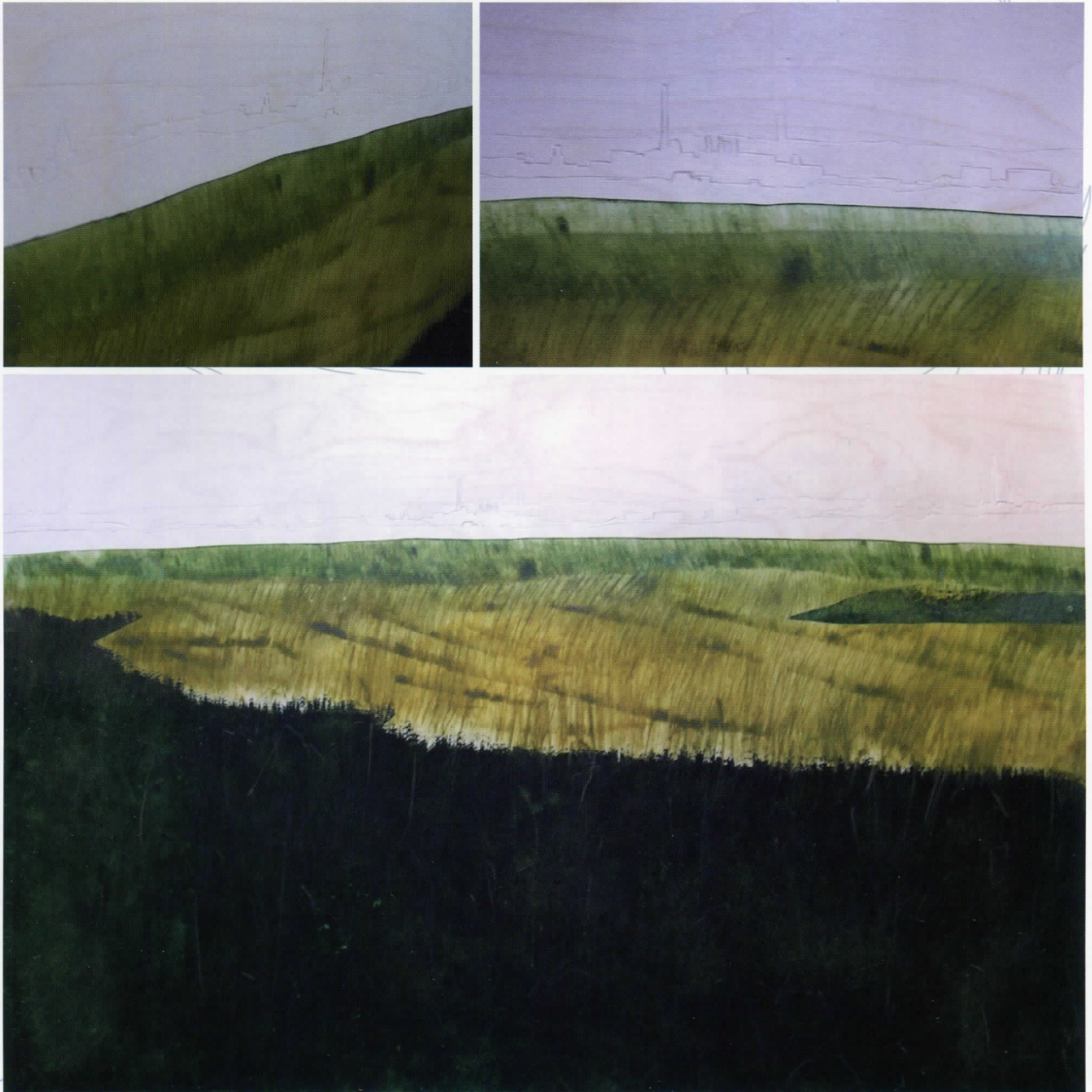


Barbara Kasperczyk

Urodzona w 1976 roku w Mikołowie, 10 lat swojego dzieciństwa spędziła w Niemczech. Ukończyła Liceum Plastyczne w Monachium. W 2005 roku dyplom na Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach w pracowni Nowych Mediów prowadzonej przez prof. Mariana Oslislo, aneks w pracowni Druku Wkłęśnego prowadzonej przez prof. Jana Szmallocha.

Obecnie zajmuje się malarstwem, grafiką, nowymi mediami, animacją oraz projektowaniem graficznym. Brała udział w wielu wystawach zbiorowych oraz festiwalach filmowych, np.: Krakowski Festiwal Filmowy 2006 r., RePreFeNe, Rybnik 2006, gdzie zdobyła pierwszą nagrodę za animację pod tytułem „Podróż”. Nagroda Prezydenta Miasta Katowic w konkursie "Praca Roku 2008".

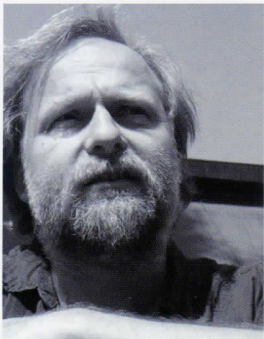
Do najważniejszych wystaw indywidualnych można zaliczyć: wystawę w Teatrze Witkacego, Zakopane 2006 r.



z cyklu "Pejzarze Miejskie - widok na Tychy"

technika własna, dyptyk: 95 x 65/ 95 x 65 cm, 2008, (reprodukcja: fragmenty)





Marcin Kołpanowicz

Marcin Kołpanowicz urodził się w 1963 roku w Krakowie. Dyplom na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie obronił w 1987 roku.

Uprawia metaforyczne malarstwo olejne i pastelowe. Jego obrazy „zagrały” w serialiu TVP „Siedlisko”, znalazły się na plakatach muzycznych i okolicznościowych, a także na okładkach wielu książek, m.in. powieści „Kielich” Waldemara Łysiaka.

Ma w swoim dorobku 20 wystaw indywidualnych m.in. w Nowym Jorku, Paryżu, Kolonii, Linzu, Krakowie, Szczyrku i Krzeszowicach. Brał udział w niezliczonych wystawach zbiorowych.



Święta Barbara
pastel, papier, 50 x 70 cm, 2008



Krzysztof Pasztuła

Urodzony w 1953 r. w Dobrzanach koło Stargardu Szczecińskiego. Jest absolwentem katowickiego Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Dyplom z plakatu pod kierunkiem prof. T. Grabowskiego i grafiki warsztatowej w pracowni prof. S. Gawrona - wyróżniony medalem, który otrzymał w 1978 r.

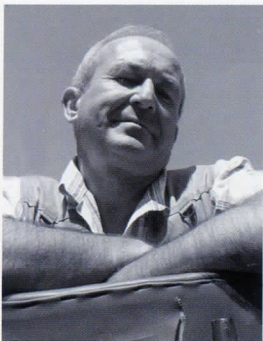
Od 1978 r. współpracował z Krajową Agencją Wydawniczą i Wydawnictwem „Śląsk” projektując plakaty, kalendarze, okładki i ilustracje do książek; w tym do bajek. W latach 1980 - 85 pracował jako asystent w pracowni litografii na ASP w Katowicach. Od 2001 r. pracuje na Wydziale Artystycznym w Cieszynie, filii Uniwersytetu Śląskiego, na stanowisku adiunkta.

Zajmuje się malarstwem, grafiką i rysunkiem. Jest autorem 31 wystaw indywidualnych oraz uczestnikiem ponad stu wystaw zbiorowych w kraju i za granicą.



Mikołów
akryl, płótno, 100 x 80 cm, 2008





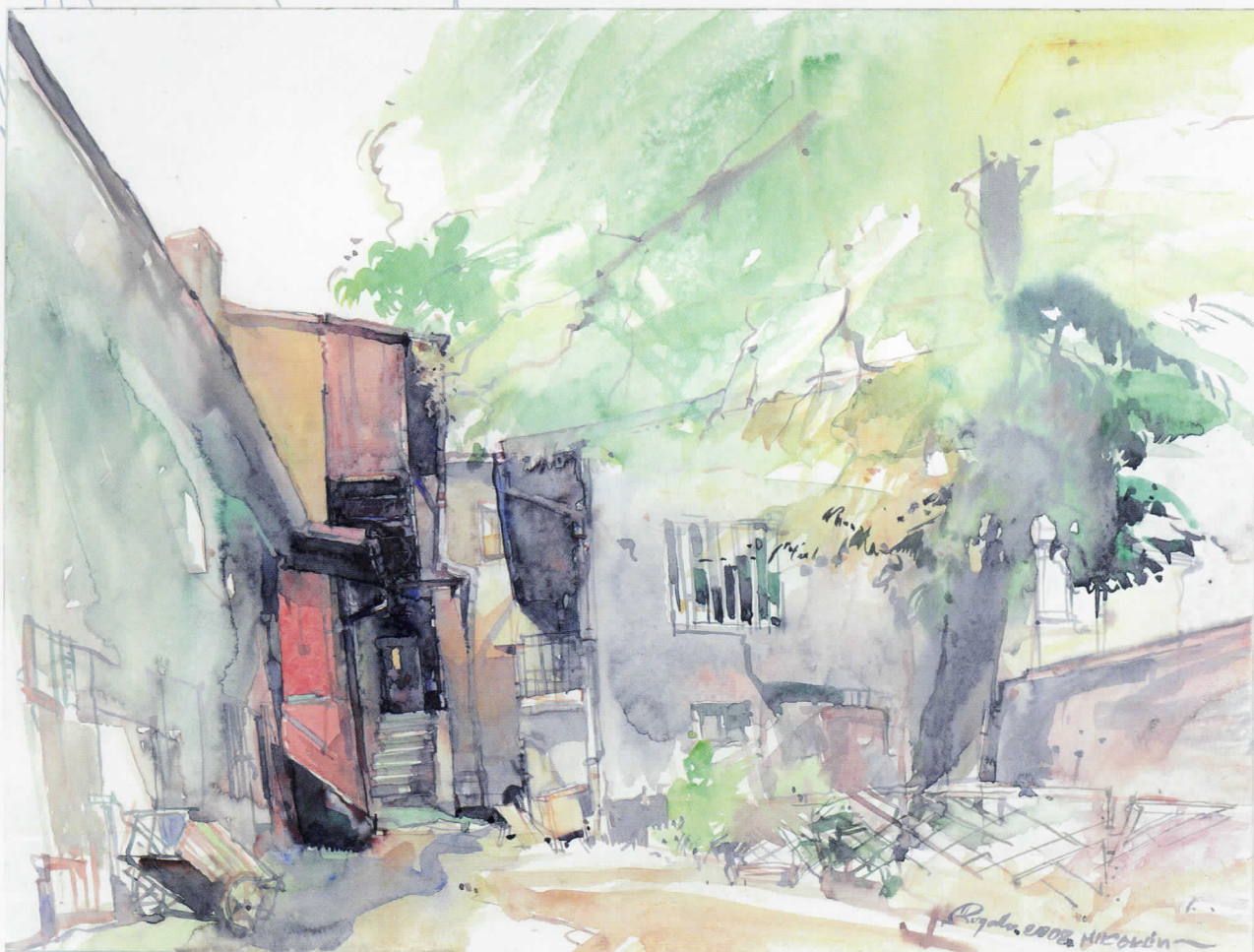
Ryszard Rogala

Urodził się w 1952 roku w Łodzi. W 1971 roku ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Warszawie. Studiował na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej.

Wielokrotny stypendysta Akademii Sztuk Użytkowych oraz Uniwersytetu Technicznego w Wiedniu.

Od 1978 roku wykładowca w Zakładzie Rysunku, Malarstwa i Rzeźby Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.

Uprawia: grafikę, rysunek, akwarele, pastel. Uczestnik licznych wystaw indywidualnych i zbiorowych.



Mikołów

akwarela, papier, 30 x 42 cm, 2008

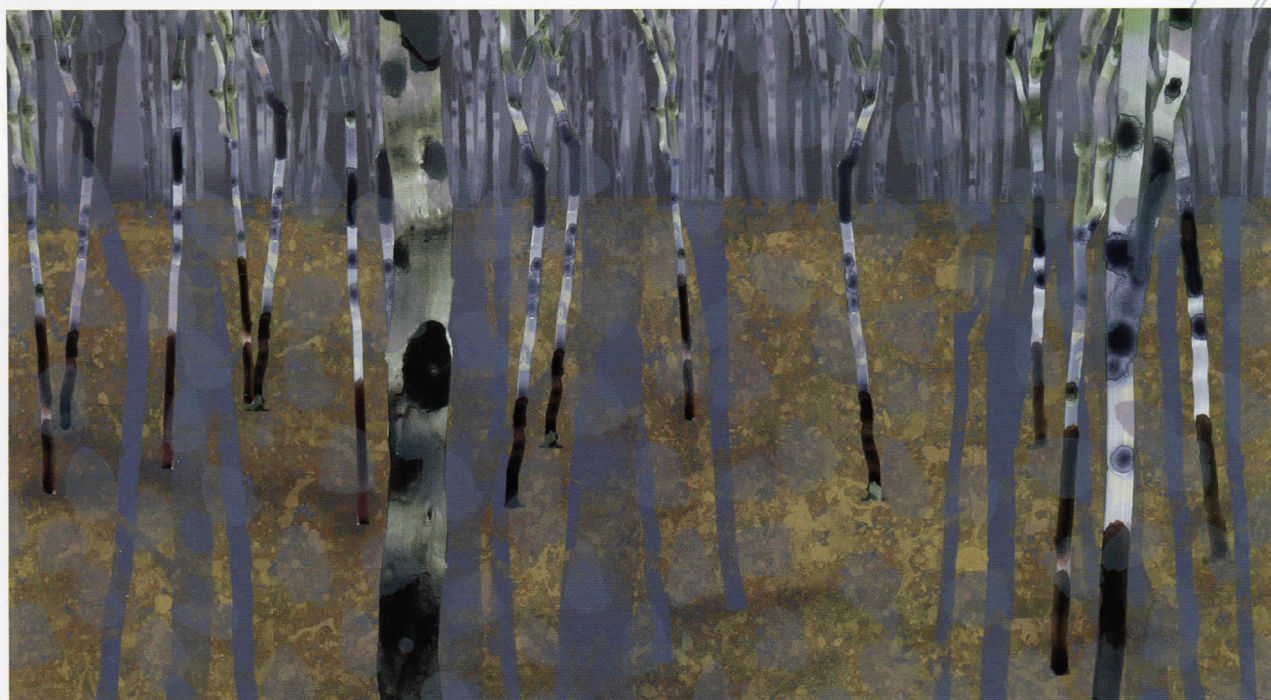


Adam Romaniuk

Ur. w 1949r. w Gliwicach. Katowicki Wydział Grafiki ASP w Krakowie ukończył w roku 1973. Od 1973r pracował jako asystent, starszy asystent i adiunkt w Katedrze Projektowania Graficznego. W latach 1978-91 prowadził kolejno Pracownię Projektowania Typograficznego, Zespoloną Pracownię Kompozycji, Liternictwa i Typografii, Pracownię Projektowania Graficznego II - Projektowanie Książki. Od 1991 do 2000r kierował Pracownią Druku Płaskiego, Litografii, a od 2000 r. Pracownią Technik Nietradycyjnych. Od 2003r. prowadzi Pracownię Technik Cyfrowych w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

Uprawia: grafikę warsztatową: litografię, serigrafie, grafikę cyfrową, grafikę projektową: projektowanie książki, grafikę prasową, plakat.

Zorganizował ponad 40 wystaw indywidualnych oraz brał udział w ponad 200 wystawach w kraju i za granicą.



Zagajnik

druk cyfrowy pigmentowy, 116 x 60 cm, 2008



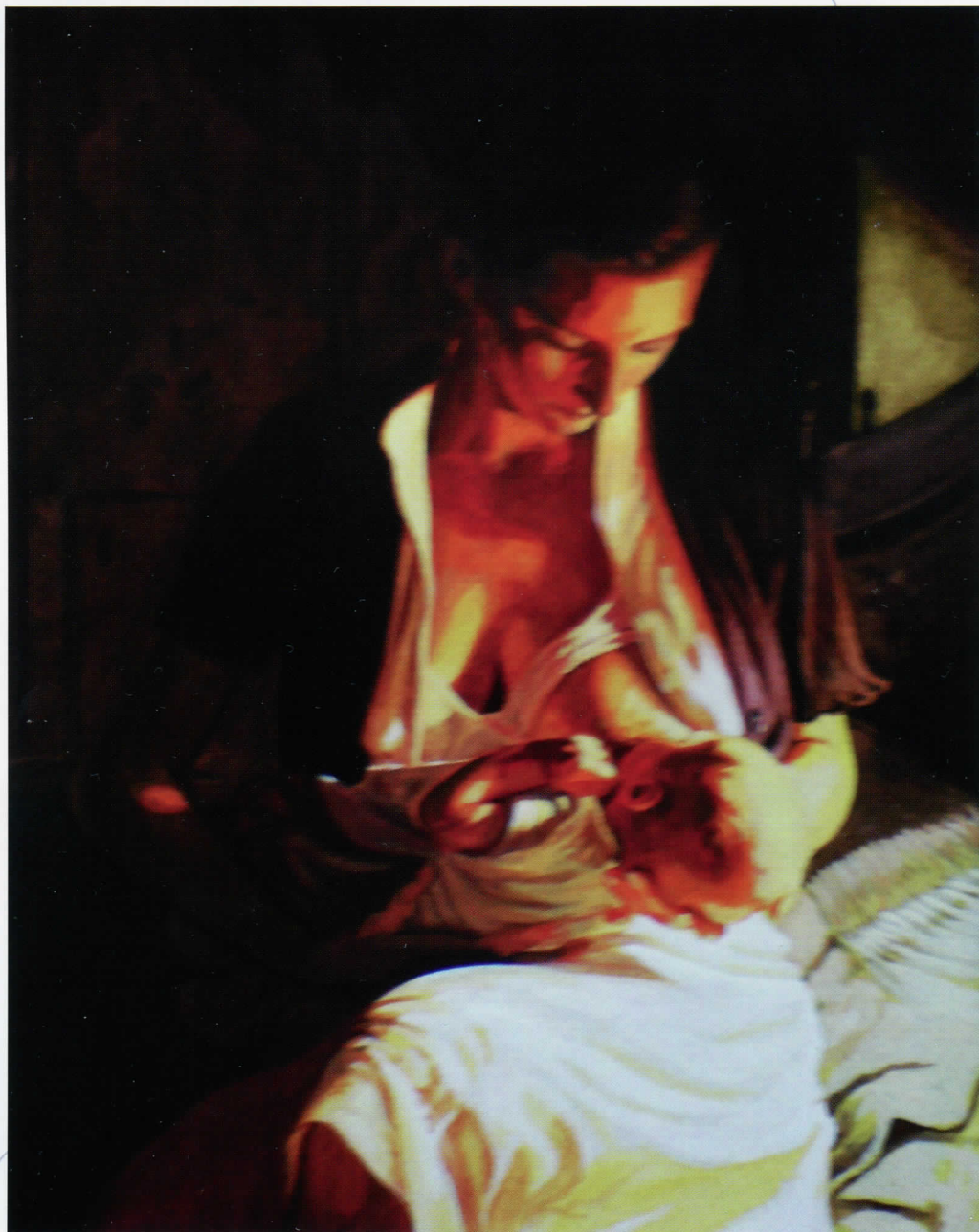
Krzysztof Rzeźniczek

Krzysztof Rzeźniczek ur. 05.02.1979. 2005 - absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, dyplom w pracowni malarstwa prof. Kazimierza Cieślaka, aneks w pracowni rysunku prof. Antoniego Cygana. Obecnie asystent w katedrze malarstwa ASP Katowice.

Udział w wielu wystawach zbiorowych; do najważniejszych można zaliczyć: "Figurama 2006", 'Salon des artistes du Hurepoix' - Francja, XXI Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego - Szczecin 2006.

Najważniejsze wystawy indywidualne: 2008 - Galeria Foyer - Teatr Śląski w Katowicach, Galeria K. Napiórkowskiej Rynek Starego Miasta - Wystawa towarzysząca "Nocy Muzeów" w Warszawie.

Nagrody i wyróżnienia: 1999 - Stypendium Ministra Kultury i Sztuki, XXI Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego Szczecin 2006 - Wyróżnienie Honorowe, Grand Prix Fundacji im. Franciszki Eibisch 2006.



Studium do obrazu - karmiąca
technika własna, 30 x 42 cm, 2008

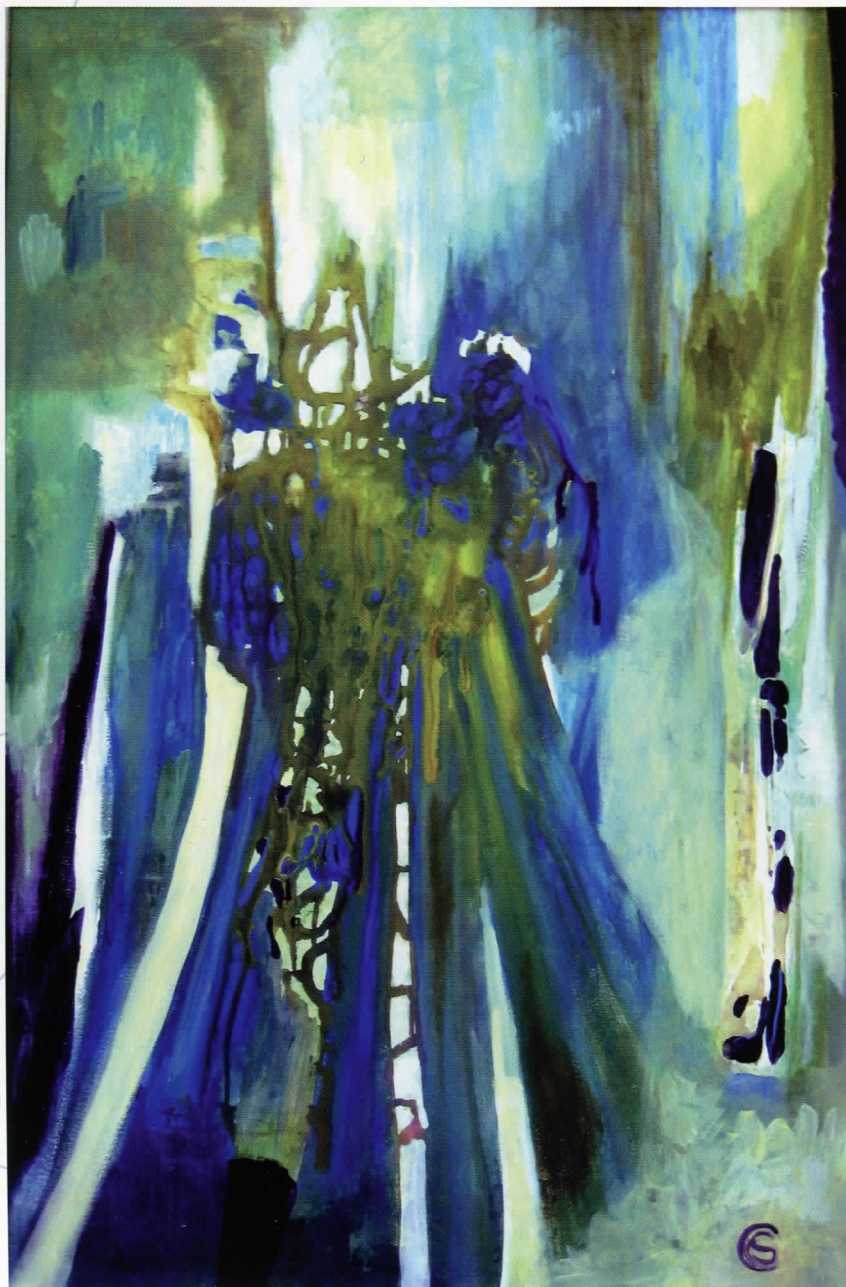




Cora Jeanne Sijtsema - Saartjes

Urodzona 17.05.1946 roku w Leidschendam. Mieszka i pracuje ponad 40 lat w Nijmegen.
Źródłami inspiracji są: przyroda i przeszłość przedmiotów..

Używa mieszankę różnych technik jak: akryl, akwarela, barwy olejne i pastelowe. Większość jej prac jest abstrakcyjna.



Paw w patio
akryl, płótno, 100 x 90 cm, 2008



Piet Snellaars

Jak malarstwo zostało pasją: Urodziłem się 24 lutego 1943 roku w Wellerlooi jako najstarsze dziecko z rodziny 10 dzieci. Po zaaklimatyzowaniu się w nowym miejscu zamieszkania poznałem osoby, które tak jak ja malowały w wolnym czasie. Razem założyliśmy w 1981 roku stowarzyszenie 'Paulusgilde'.

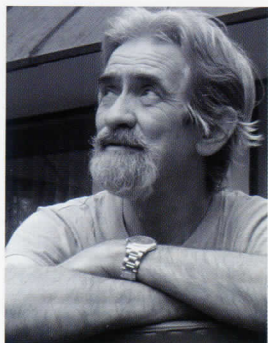
Od 1991 roku rozpocząłem nowe stadium w mojej karierze, wyjazdy na plenery do Polski, Francji i Włoch. Na początku mojej kariery malowałem wszystko co na mojej drodze leżało, później zainteresowanie moje przerzuciło się na naturalne krajobrazy.

Moje następne i terazniejsze odkrycie jest fantazja, tak jak kiedyś w moich młodych latach rozpocząłem moją karierę. Od 2005 roku, po zakończeniu mojej kariery zawodowej mam więcej czasu na moją pasję: malowanie i granie na akordeonie.



Sklep z wieloma głowami
akwarela, papier, 20 x 20 cm, 2008





Józef Stolorz

Józef Stolorz urodził się w Katowicach 31 października 1950 r. W 1969 roku ukończył katowickie Liceum Sztuk Plastycznych. Studiował Konserwatorstwo na Uniwersytecie M. Kopernika w Toruniu oraz Historię Sztuki na KUL w Lublinie.

Od 1991 roku jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków. Oprócz malarstwa sztalugowego zajmuje się również rysunkiem, projektowaniem grafiki wydawniczej oraz typografią. Od kilku lat projektuje i realizuje oprawy dzieł sztuki.



Rozmowa z niewidzialnym
olej, płótno, 55 x 61 cm, 2008



Stanisław Tabisz

Ur. W roku 1956. Studia na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. J. Matejki w Krakowie w pracowniach doc. Zbigniewa Kowalewskiego, prof. Juliusza Joniaka i prof. Tadeusza Brzozowskiego. Dyplom w 1982 roku w pracowni J. Joniaka. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem, scenografią. Publikuje artykuły i eseje o sztuce w prasie codziennej i czasopismach specjalistycznych.

Autor 40 wystaw indywidualnych malarstwa i rysunku w Polsce i za granicą. Udział w ponad 90 wystawach zbiorowych.

W 2005 roku uzyskał tytuł profesora. Aktualnie pełni funkcje dziekana Wydziału Grafiki ASP w Krakowie oraz prezesa Związku Polskich Artystów Plastyków okręgu krakowskiego.

Prowadzi Pracownię Malarstwa na Wydziale Grafiki ASP w Krakowie.



Chimera w szklanej kuli
akryl na płótnie, 30 x 30 cm, 2008





Alena Teicherová

Urodziła się 24 kwietnia 1964 roku w Provažskej Bystrzycy. Mieszka i tworzy w Dubnicy nad Wagiem. Jest asolwentką Wydziału Pedagogicznego UMB w Bańskiej Bystrzycy i ikonopisarstwa szkół w Michalovicach. Zajmuje się akwarelą, malarstwem olejowym, ilustratorstwem i ikonopisarstwem.

Działa jako pracownik kulturalno-oswiatowy w Domu Kultury w Ilavie. Jest także członkiem związku ikonopisarzy Św. Cyrila i Metodego na Słowacji.

Ilustrowała książki znanych słowackich poetów i pisarzy, np. Teodora Kriza.

Swoje prace prezentowała na licznych indywidualnych wystawach w kraju i za granicą.

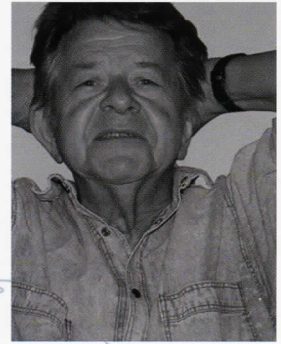


Uliczka

olej, płótno, 50x60 cm, 2008



Janusz Trzebiatowski



Ukończył Akademię sztuk Pięknych w Krakowie, gdzie mieszka i pracuje. Jego Twórczość to malarstwo, plakat, mała forma rzeźbiarska, medalierstwo. W dorobku także twórczość poetycka (osiem tomów poezji).

Laureat wielu nagród: Złoty Krzyż Kawalerski i Krzyż Oficerski, Order Odrodzenia Polski. Członek kilkunastu Związków i Stowarzyszeń. Artysta jest autorem 150 wystaw indywidualnych oraz 430 zbiorowych w kraju i za granicą. Jego prace znajdują się w zbiorach 85 muzeów.



PTAKI

rysunek, papier 50 x 70 cm,

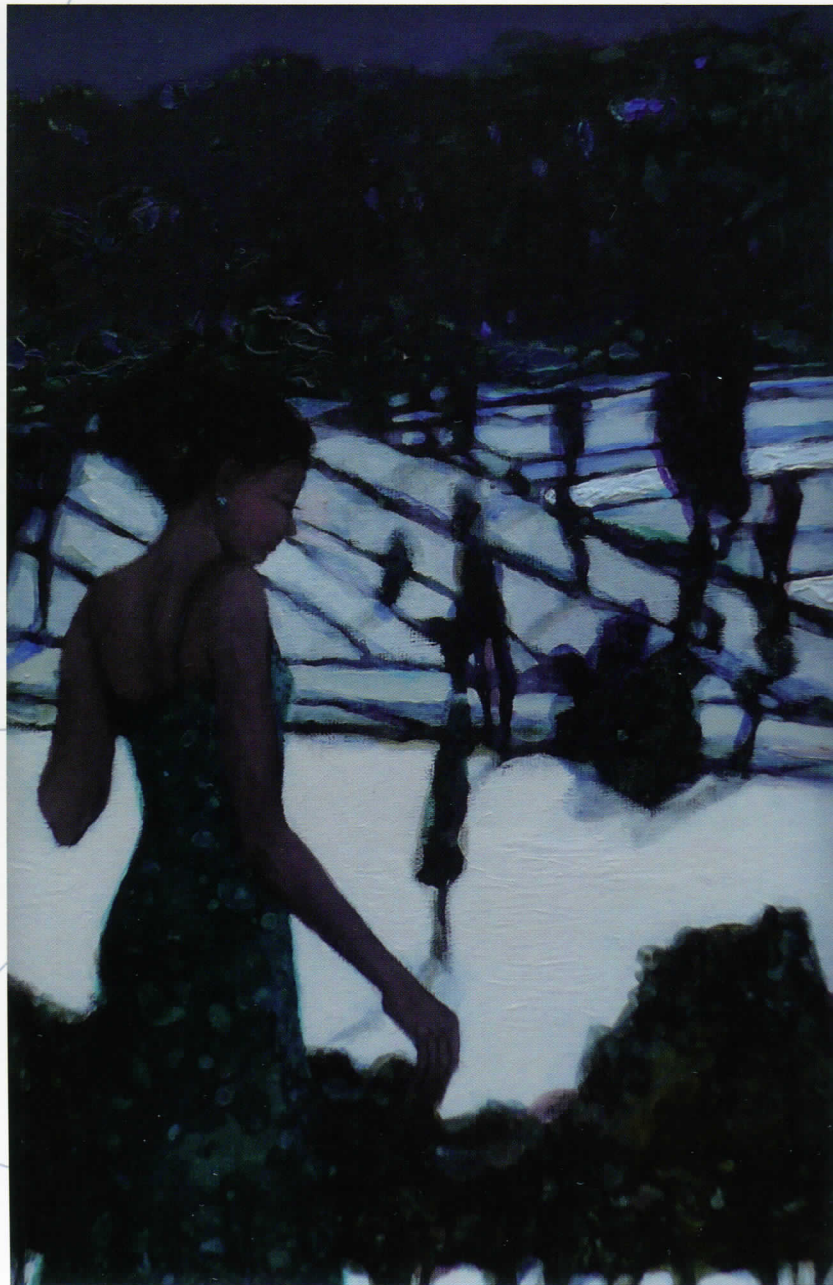




Martta Węg

Urodziła się w 1978 roku i zaraz potem pokochała malarstwo. W 2002 r. ukończyła z wyróżnieniem studia w Europejskiej Akademii Sztuk w Warszawie na Wydziale Malarstwa.

Nominowana przez Europejską Akademię Sztuk do Nagrody Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na najlepszą pracę dyplomową - "Dyplom Roku 2002". Laureatka Nagrody Prezydenta Warszawy w konkursie o tytuł: "Najlepszy Student - Absolwent Uczelni Warszawskich". W 2005 roku otrzymała w Londynie nagrodę "Vernisage Graduate Art Prize in Painting" 2005 r. oraz we Francji Honorowy Medal Miasta Bourg-la-Reine. Dwukrotnie uhonorowana stypendium artystycznym Ministra Edukacji Narodowej. Uczestniczka wielu wystaw indywidualnych i zbiorowych w Polsce i zagranicą, m.in. w Paryżu, Londynie, we Włoszech, Holandii oraz Międzynarodowych Targów Sztuki w Londynie, Amsterdamie i Nowym Jorku. Mieszka i pracuje w Warszawie.



Wspomnienie czwartkowego popołudnia. Lipiec 2008 I
olej, płótno, 60 x 60 cm, 2008



Joanna Wiśławska

Urodzona w Warszawie. Ukończyła warszawskie państwowe Liceum Sztuk Plastycznych. Dyplom na warszawskiej ASP obroniła na Wydziale Malarstwa, w pracowni prof. Tadeusza Dominika. Dodatkowa specjalizacja "Problemy malarstwa w architekturze" pod kierunkiem prof. St. Dawskiego.

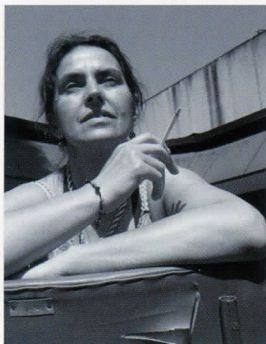
Do 1978 r. uczestniczy w wystawach zbiorowych i indywidualnych - Warszawa, Szczecin, Bielsko Biała, Goeteborg .Od 1978 r. prowadziła autorską pracownię gobelinu klasycznego. Prace projektowane i wykonywane były na zamówienia MSZ do polskich placówek dyplomatycznych na świecie.

Współpracuje z galeriami w USA i Japonii. Po 2000 r. powraca do malarstwa. Uczestniczy w plenerach i wystawach poplenerowych. 2007 r., indywidualna wystawa malarska w Instytucie Francuskim, w Warszawie: „Stań się Tym, kim jesteś”



Wichura
akryl, płótno, 81 x 100 cm, 2008





Mira Skoczek- Wojnicka

Urodzona w Krakowie w 1959 r. Studia na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Grafiki. Dyplom w 1984 r. w pracowni wkleśiódruku i litografii. W 1994 r. studia podyplomowe na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej – z zakresu konserwacji architektury.

Jest laureatką wielu nagród w kraju i za granicą; do najważniejszych można zaliczyć: Trzykrotnie wyróżniona w konkursie na „Najlepszą grafikę miesiąca”, w 1999 r. Grand Prix. W 2000 r. i 2007 r. nagroda „Złota Rama” w Krakowie w konkursie „Mały obraz”. 2006 r. Grand Prix za najlepszą grafikę miesiąca – Kraków. 2006 r. Finalistka 12th International Biennial Print & Drawing - Taiwan. W 2007 r. – I nagroda w XXV Premio Firenze za grafikę. Udział w około 70 wystawach zbiorowych, oraz kilkanaście indywidualnych.

Uprawia: grafikę, rysunek, malarstwo i projektowanie graficzne.



Mikolow - swiatlo I
olej, płótno, 80 x 100 cm, 2008



Leszek Żegalski



Urodzony 12.09.1959 roku na Śląsku Cieszyńskim jako abstrakcjonista. 1979 - 84 studia na ASP w Krakowie wydz. grafiki i malarstwa, uczeń Matejki, Duchampa i Dudy-Gracza.

Początek kariery artystycznej przypada na wczesne obecnie zapomniane lata 80-te. Był wraz z Tercetem Nadętym prekursorem w użyciu reklamy w celu propagowania własnej sztuki i poglądów. W 1988r. otrzymał Grand Prix Arsenалу.

Od 1990-tego roku jest członkiem Künstlerseinerbund w Berlinie.

Ogółem ponad 240 wystaw indywidualnych i grupowych w kraju i zagranicą.



Śląski mieszaniec - kundel
akryl, plandeka, 100 x 60 cm, 2008





MIEJSKI DOM K

RYNEK
19





VÍNEČKO BÍLÉ
SI OD MĚJ MILEJ,
BUDU TA PÍT, CO BUDU ŽÍT,
VÍNEČKO BÍLÉ.
VÍNEČKO RUDÉ, SI OD TĚJ
DRUHÉ, BUDU TA PÍT, CO BUDU
ŽÍT, VÍNEČKO RUDÉ
VÍNEČKA OBĚ, FRAJČĚRKY MŮJ,
BUDU VÁS PÍT, CO BUDU ŽÍT.
VÍNEČKA OBĚ.





WYSTAWY POPLENEROWE

- Galeria MDK Mikotów - listopad/ grudzień 2008/ 2009
- Muzeum w Gliwicach - styczeń 2009
- Galeria MBWA Olkusz - luty 2009
- Galeria - Litovel - marzec 2009
- Galeria - Klimkowice - kwiecień 2009
- Galeria - Beuningen - maj 2009